

17 sierpnia 2011



Dwikozy: Due Caprae

Nieczęsto zdarza się, by jeden, niezbyt rozległy obszar mógł jednocześnie słynąć z wielkiej obfitości unikalnych walorów przyrodniczo-krajobrazowych i geologicznych, pamiątek historycznych, niezwykłych ludzi, a przy tym chwalić się wspaniałymi, znanymi w całym kraju warzywami i owocami oraz ich przetworami będąc przy tym turystycznym rajem. Takim miejscem jest bez wątpienia leżąca w powiecie sandomierskim gmina Dwikozy.

Ziemia Zawiszy Czarnego i Wiesława Myśliwskiego

Wieś Dwikozy na przestrzeni wieków posiadała różne nazwy: De Dwikoz, Decoze lub Dwejkoszy, a nawet Due Caprae. Nazwa Due Caprae w języku polskim oznacza Dwie Kozy. Taka nazwa pojawia się dopiero w 1827 roku, natomiast ostateczna wersja nazwy gminy – Dwikozy ukształtowała się w 1881 roku. Pierwsza wzmianka historyczna o Dwikozach datuje się za panowania Kazimierza Sprawiedliwego, księcia sandomierskiego w 1167 roku. W tym czasie Dwikozy stanowiły własność kanonika kapituły kolegiaty sandomierskiej.

Jak mówią mieszkańcy, gmina Dwikozy to jedno wielkie miejsce pamięci narodowej. To przecież właśnie stąd, z miejscowości Garbów, pochodził znany każdemu dziecku w Polsce najśłynniejszy rycerz średniowiecza, legendarny Zawisza Czarny, który wślawił się m.in. w bitwie pod Grunwaldem. To właśnie tu znajduje się zabytkowa kapliczka z 1884 roku, stacja kolei żelaznej wybudowana w 1915 roku za czasów zaboru rosyjskiego, pomnik powstańców pomordowanych w bitwie z wojskami rosyjskimi pod Słupczą 8 lutego 1863 roku. Właśnie w Słupczy zobaczymy mury i piwnice po dworze szlacheckim, a w Kicharach Nowych zabytkowe ruiny baszty klasztoru sióstr Benedyktynek oraz zabytkową kapliczkę z figurką Chrystusa Frasobliwego. W miejscowości Góry Wysokie zwiedzimy zabytkowy kościół parafialny wybudowany w 1792 roku, najstarszą szkołę w gminie wybudowaną w 1871 roku, a w lesie w Górach Wysokich znajdziemy mogiły pomordowanych przez hitlerowców w 1940 roku 92 więźniów z Zamku Sandomierskiego.

W Dwikozach urodził się jeden z najwybitniejszych pisarzy współczesnych – Wiesław Myśliwski, autor „Nagiego Sadu”, „Pałacu”, „Kamienia na kamieniu”, oraz najbardziej znanych powieści: „Widnokrąg” i „Traktat o łuskaniu fasoli”, za które otrzymał prestiżowe nagrody literackie „Nike”. Z kolei z miejscowości Ocinek pochodzi jeden z najwybitniejszych pisarzy chłopskich Wincenty Burek, autor „Drogi przez wieś” i „Nawałnicy”.

Gmina Dwikozy posiada duży, naturalny potencjał turystyczny, który tworzą unikalne

warunki przyrodniczo-krajobrazowe doliny rzeki Opatówki (liczne wąwozy, odsłonięcia i skarpy lessowe, rzadkie zbiorowiska roślin zielnych, drzew i krzewów porastających strome zbocza doliny). Nie do przecenienia są walory krajobrazowo-dydaktyczne rezerwatu „Góry Pieprzowe”. Pod względem geologicznym skały budujące Góry Pieprzowe powstały ok. 500 mln lat temu. Jest to największe w Polsce skupisko naturalnie występujących gatunków dziko rosnących róż. Spośród 25 gatunków rosnących w Polsce, 12 spotyka się w Pieprzówkach.

Przez teren gminy przebiegają piesze szlaki turystyczne, trasy rowerowe oraz tzw. „Sandomierski Szlak Jabłkowy” stanowiący regionalną trasę turystyczną, nastawioną na poznawanie walorów przyrodniczych oraz pól rolnych Ziemi Sandomierskiej.

Królestwo pomidora

– Nasza gmina słynie z produkcji wspaniałej jakości owoców i warzyw. Doskonałe warunki glebowe i klimatyczne sprawiają, że płody rolne z tego terenu są smaczne i zdrowe. Nasi rolnicy uprawiają przede wszystkim warzywa miękkie jak pomidor i ogórek osłonowy, ale także paprykę, marchew i cebulę. Doskonałe warunki do wzrostu mają tu wszelkiego rodzaju drzewa i krzewy owocowe jak również zboża – mówi **Marek Łukaszek**, wójt gminy Dwikozy.

Z uwagi na dużą produkcję warzyw i owoców gmina jest idealnym miejscem do rozwoju przemysłu owocowo-warzywnego. Znajdują się tutaj dwa duże przedsiębiorstwa wytwarzające przetwory owocowo-warzywne o bardzo szerokim asortymencie (od mrożonek, poprzez soki, na wyrobach alkoholowych kończąc). Funkcjonuje także kilka mniejszych zakładów zajmujących się m. in. kiszonkami oraz sałatkami o krótkim terminie przydatności do spożycia, wytwarzanymi – jak podkreślają z dumą producenci – oczywiście bez konserwantów.

Walory inwestycyjne gminy podwyższa dogodne położenie komunikacyjne. Przez jej teren przebiega droga wojewódzka 777 relacji Sandomierz – Lublin, a także linia kolejowa wraz z rampą rozładunkową.

Niszcząca woda

Wydawać by się mogło, że na tak pięknej i urodzajnej ziemi brak jakichkolwiek zmartwień, które mogłyby spędzać sen z powiek jej władz i mieszkańców. A jednak. Zarówno ubiegły, jak również – w mniejszym stopniu – bieżący rok pokazał, że płynące przez teren gminy dwie urokliwe rzeki, którymi są bez wątpienia Wisła i Opatówka, mogą być też niszczące i

wprawiające w przerażenie. – Ubiegłoroczna powódź była dla nas jednym z najtrudniejszych doświadczeń w historii – mówi wójt Marek Łukaszek. Wały zostały uszkodzone w dwóch miejscach i to wystarczyło, by woda zalała niemal pół gminy Dwikozy – spustoszyła m.in. Bożydar, Winiary, Winiarki, Kępę Chwałowską, Słupczę, Szczytniki. Mieszkańcy byli przerażeni. Wielu z nich znalazło schronienie w tymczasowych noclegowniach w szkołach i remizach OSP, część korzystało z gościny krewnych i znajomych, a także sąsiadów, których domostwa usytuowane były nieco wyżej. Wielu zostało jednak w domach, na wyższych kondygnacjach i strychach. Tym jedzenie i woda dostarczane były łódkami. – Straty były kolosalne. Tysiące hektarów zostało zalane, a przecież jak wiadomo mieszkańcy naszej gminy żyją przede wszystkim z uprawy warzyw więc wielu z nich pozostało kompletnie z niczym. Zatopionych było ponad tysiąc domów z czego około siedmiuset zostało poważnie uszkodzonych. – opowiada Marek Łukaszek – Klęska powodzi skutkuje ogromnym obciążeniem finansowym zarówno dla mieszkańców jak i dla gminy. Przecież nie mogłem odmówić kiedy poszkodowani wnioskowali np. o zwolnienie ich z podatku. Przecież stracili wszystko. A do tego zniszczona infrastruktura, drogi. Na szczęście w dużym stopniu finansowo pomogło nam państwo – gdyby nie ta pomoc naprawdę nie wiem jak byśmy udźwignęli ten ciężar – dodaje wójt Dwikóz. Niestety w tym roku pogoda również nie rozpieszczała mieszkańców. Na szczęście nie powtórzył się kataklizm z roku ubiegłego, nie mniej jednak wielodniowe ulewy lipcowe sprawiły, że wiele upraw znalazło się znów pod wodą i straty są poważne. – Mieszkańcy zwracają się do nas o szacowanie strat, wpłynęło łącznie 396 podań. Powołaliśmy komisję, która pracuje w tej chwili w terenie oceniając rozmiar szkód. Z niecierpliwością czekamy też na rządowe rozporządzenie w sprawie odszkodowań dla rolników – mówi Marek Łukaszek.

Inwestycje zmieniają Dwikozy

Klęska powodzi wymogła na włodarzach gminy przeprowadzenie wielu nieodczynnych inwestycji – głównie drogowych, ale też tych związanych z uporządkowaniem stosunków wodnych. W ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych oraz w ramach środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych gmina wyremontowała łącznie 4,773 km dróg gminnych za łączną kwotę 635 544,60 zł. Po ubiegłorocznej powodzi do dnia dzisiejszego wyremontowano łącznie 12,111 km dróg gminnych za kwotę 2.328.277,17 (dofinansowanie MSWiA 1.651.356,00). Gmina dofinansowała także przebudowę drogi wojewódzkiej nr 777 oraz przebudowy dróg powiatowych i budowę chodników na drogach powiatowych na łączną kwotę 1 328 910,29 zł.

W trakcie realizacji jest budowa gminnej oczyszczalni ścieków (wartość inwestycji to 4,6 mln zł) połączona z kanalizacją sołectwa Dwikozy (4,3 mln zł). Trwają przygotowania do

kanalizacji sołectwa Gierlachów, którą to inwestycję władze gminne uznają za priorytetową. Do WFOŚiGW trafił wniosek o remont 30 km rowów po powodzi; jest już po przetargu, zatem prace powinny niebawem ruszyć.

Niezwykle ważnym działaniem z punktu widzenia bezpieczeństwa gminy jest remont wałów Wisły i Opatówki prowadzony przez SZMUW w Kielcach (wartość 18 mln zł). – Poza przeprowadzeniem kanalizacji Gierlachowa najważniejszymi wyzwaniem w najbliższym czasie będzie oczywiście uporządkowanie stosunków wodnych właśnie w Gierlachowie, Słupczy, Dwikozach i Winiarach. Nieodzowne jest wykopanie rowów i budowa kanalizacji burzowej – mówi wójt Dwikóz.

W gminie Dwikozy przeprowadzono w ostatnich latach wiele działań które znacząco wpłynęły na komfort życia mieszkańców i poprawiły estetykę poszczególnych sołectw. Do użytku oddany został Dom Kultury w Gałkowicach i Starym Garbowie z Izbą Pamięci i pomnikiem Zawiszy Czarnego, a obecnie trwają przygotowania do budowy Wiejskiego Domu Kultury w Nowym Kamieniu. Jest już po przetargu zatem dom kultury w Nowym Kamieniu już wkrótce stanie się faktem. Dzieci i młodzież z Dwikóz ogromnie raduje kompleks sportowy „Moje Boisko Orlik 2012” (wartość 1,2 mln zł) oraz hala sportowa przy Szkole Podstawowej (3,6 mln zł).

Jak mówią władze, jednym z priorytetowych obszarów, któremu poświęca się w gminie wiele uwagi jest edukacja. Budowa kompleksu obiektów dla Publicznego Gimnazjum i Przedszkola w Dwikozach oraz remonty szkół przeprowadzone w Dwikozach, Gałkowicach, Starym Garbowie, Słupczy, Gierlachowie, Mściowie, Górach Wysokich i Winiarach zdają się być dobitnym potwierdzeniem tych słów. Ponadto, jak podkreślają mieszkańcy, nie tylko utrzymano przedszkola w Dwikozach, Słupczy i Szczytnikach oraz uruchomiono nowe w Gałkowicach, Gierlachowie, Garbowie i Mściowie.

Działania miejscowego samorządu doceniają nie tylko mieszkańcy gminy Dwikozy, ale także fachowcy zajmujący się problematyką samorządową – w ogłoszonym niedawno ogólnopolskim Rankingu Samorządów 2011 gazety „Rzeczpospolita” wśród gmin wiejskich Gmina Dwikozy zajęła bardzo wysokie, 49’ miejsce w Polsce.

Dynamiczny rozwój gminy Dwikozy doceniają też władze województwa, które zdecydowały, że właśnie tam odbędzie się jedna z tegorocznych imprez w ramach Dni Województwa Świętokrzyskiego.